

Marek Wierzbicki

<https://orcid.org/0000-0001-8937-3257>

Katolicki Uniwersytet Lubelski/ Instytut Pamięci Narodowej

## Rola organizacji społecznych na polu mobilizacji politycznej polskiego wychodźstwa powojennego na przykładzie udziału emigracyjnego Związku Harcerstwa Polskiego w organizacji obchodów rocznic i świąt państwowych

**Abstrakt:** Artykuł ukazuje rolę organizacji społecznych powstałych na emigracji politycznej Polaków po II wojnie światowej w dziedzinie mobilizacji politycznej polskiego wychodźstwa powojennego. Problematyka mobilizowania do działalności w życiu politycznym w tym środowisku została przedstawiona na przykładzie udziału Związku Harcerstwa Polskiego poza Polską w organizacji obchodów rocznic i świąt państwowych, w tym wpływu jego działalności na zaangażowanie oraz kulturę polityczną polskich emigrantów.

**Słowa kluczowe:** mobilizacja polityczna, polska emigracja polityczna, Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju, świętowanie rocznic i świąt państwowych, rytuały polityczne, kultura polityczna.

**Abstract:** The article shows the role of social organisations formed within the communities of Polish political emigrants after World War II in the field of political mobilization of Polish post-war emigration. The problem of mobilising for activity in political life in this community was presented on the example of the participation of the Polish Scouting and Guiding Association outside Poland in organising the celebration of anniversaries of important historical events and national holidays, including the impact of these activities on the involvement and political culture of Polish emigrants.

**Keywords:** political mobilization, Polish political emigration, Polish Scouting and Guiding Association outside the Country, celebration of national anniversaries and state holidays, political rituals, political culture.

## Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, jaką rolę odgrywał udział organizacji społecznych w życiu politycznym powojennej emigracji polskiej, a konkretnie, na ile ich uczestnictwo w organizowaniu obchodów świąt państwowych i rocznic patriotycznych wpływało na mobilizowanie społeczności emigracyjnej do działań politycznych. Stosunkowo duże znaczenie organizacji i stowarzyszeń społecznych w tym środowisku skłania do postawienia pytania o ich rolę polityczną w tak nietypowych warunkach, tzn. w sytuacji braku jednolitego terytorium państwowego oraz rozproszenia geograficznego i społeczno-kulturowego, w jakim znajdowali się polscy emigranci. Wybór Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) jako pewnego rodzaju studium przypadku jest celowy z kilku powodów. Po pierwsze, miał on charakter organizacji elitarnej, na co wpływały wysokie wymagania moralne stawiane członkom, odzwierciedlające swoisty etos wytworzony w jego szeregach przez kilkadziesiąt lat działalności. Po drugie, z racji poważnego traktowania pracy dla państwa polskiego (określanego w terminologii harcerskiej jako „służba Polsce”) sytuował się na pograniczu działalności społecznej i polityki<sup>1</sup>.

Zagadnienie mobilizacji politycznej interesowało ludzkość już od czasów starożytnych, głównie za sprawą sławnych filozofów, którzy przedmiotem swojej refleksji uczynili kategoryzację systemów politycznych miast-państw na terenie Grecji (Arystoteles) oraz idealne typy ładu politycznego (Platon). Mobilizacja to nic innego jak pobudzenie do działania, aktywizacja, zbieranie sił do działania. Jako taka występuje także w świecie polityki, motywując ludzi do wzięcia udziału w życiu politycznym. Najogólniej mówiąc, do podjęcia wysiłku na rzecz ustalenia generalnych reguł rządzących życiem jednostek i zbiorowości. W świetle najnowszych badań należy przyjąć, że mobilizacja polityczna, tak jak i polityka, nie bierze się z samego faktu istnienia i działalności władzy politycznej i państwa, lecz wynika ze szczególnego sposobu funkcjonowania ludzkości, która – podzielona na większe i mniejsze zespoły ludzkie – podlega mobilizacji z powodu polaryzacji i koncentracji stosunków społecznych<sup>2</sup>. Konsekwencją mobilizacji są różne przejawy udziału w działaniach politycznych, spośród których do najważniejszych należą: zaangażowanie polityczne, aktywność polityczna i partycypacja polityczna.

Znaczenie tych pojęć jest zbliżone, choć używa się ich w różnych kontekstach. Zaangażowanie polityczne oznacza wszelkie formy zainteresowania polityką wraz z przyjęciem konkretnej postawy politycznej, charakteryzującej się trwałym wyborem poglądów, a co za tym idzie, także sympatii i antypatii politycznych, które skutkują określonymi zachowaniami wyborczymi. Z kolei

<sup>1</sup> Zob. W. Hausner, M. Wierzbicki, *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.

<sup>2</sup> R. Skarzyński, *Mobilizacja polityczna. Współpraca i rywalizacja człowieka współczesnego w wielkiej przestrzeni i długim czasie*, Warszawa 2011, s. 14–15, 25–29.

partycypacją polityczną nazywa się jakiekolwiek formy działań zmierzających do poparcia politycznej ciągłości bądź zmiany. Natomiast aktywność polityczna oznacza wszystkie możliwe formy oddziaływania na sferę polityczną, a więc zarówno te konwencjonalne, tzn. wykorzystujące pośrednictwo instytucji politycznych, np. wybory lub referenda, jak i niekonwencjonalne w postaci strajków, demonstracji, wieców, pikiet. Co szczególnie ważne dla tematyki niniejszego artykułu, aktywność polityczna może przybrać charakter symboliczny lub realny. Mówiąc o jej symbolicznym (rytualnym) wymiarze, należy mieć na myśli te działania, u których źródła leży przede wszystkim dążenie do zmanifestowania własnych preferencji światopoglądowych, emocji i uczuć oraz zaprezentowania własnych tożsamości. W przypadku aktywności realnej celem osób ją podejmujących jest wywarcie wpływu na konkretne decyzje rządzących<sup>3</sup>.

Tak więc aktywność polityczna może przybierać formy działań rytualnych, niekoniecznie prowadzących do wymiernych sukcesów. Może więc dokonywać się przez czynności rytualne, które z kolei są blisko związane z pojęciem święta rozumianego najczęściej jako dzień lub okres, ustanowiony w celu celebrowania, odnowienia lub antycypowania wydarzenia albo zjawiska o charakterze cyklicznym, np. religijnym, rolniczym lub społeczno-kulturowym. Ich znaczenie polega na wyznaczaniu miejsca jednostkom lub integrowaniu różnego rodzaju wspólnot (religijnych, politycznych lub społeczno-ekonomicznych). Tak więc kulturowe rytuały, obrzędy, celebracje (religijne lub świeckie) odgrywają kluczową rolę w przeżywaniu samego święta, przekazując uczestnikom jego metafizyczny sens, w tym wartości, jakie to święto promuje i aktualizuje<sup>4</sup>.

Natomiast sam rytuał (w tym rytuał polityczny) oznacza zespół praktyk i zachowań odbywających się według ściśle określonego wzoru, mających subiektywne znaczenie i symboliczną wartość dla jego uczestników i świadków. Co istotne, posiada on wyraźny związek z *sacrum* (nawet w rytuałach i obrzędach świeckich). Liczne dociekania i debaty doprowadziły bowiem badaczy do wniosku, że element religijny jest obecny w nawet najbardziej świeckich ceremoniach, stąd także rytuały polityczne współczesnej demokracji masowej posiadają w pewnym stopniu religijny charakter<sup>5</sup>. Należą do nich także rytuały wykonywane w związku ze świętowaniem rocznic patriotycznych i świąt państwowych, które jako takie stanowią część współczesnej kultury politycznej

<sup>3</sup> B. Pająk-Patkowska, *Przesłanki aktywności politycznej jednostki i jej konsekwencje*, w: *Uwarunkowania i mechanizmy partycypacji politycznej*, red. M. Rachwał, Poznań 2017, s. 9–11. Zob. K. Skarżyńska, *Aktywność i bierność polityczna*, w: *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Poznań 2002, s. 26–58.

<sup>4</sup> Wzorem niektórych opracowań z dziedziny historii antropologicznej będę stosował te określenia zamiennie, pomijając dyskusję prowadzoną wśród antropologów kultury spierających się o znaczenie każdego z tych pojęć. P. Oseka, *Rytuały stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007, s. 19–29.

<sup>5</sup> K. Churska-Nowak, *Rytuały polityczne w demokracji masowej*, Poznań 2009, s. 61–109.

lub raczej kultur politycznych. Jest to tym istotniejsze, że świętowanie wydarzeń politycznych i historycznych utrzymywało i konserwowało postawy, wartości i przekonania leżące u podstaw każdej wspólnoty politycznej<sup>6</sup>.

## Emigracja polityczna po II wojnie światowej

Nie można więc nie dostrzec, jak duże znaczenie miały tego rodzaju obrzędy i rytualne celebracje w środowisku tak specyficznym pod względem politycznym i społeczno-kulturowym, jak emigracja polityczna Polaków po II wojnie światowej. Jej powstanie wiązało się z odmową uznania przez tysiące polskich uchodźców wojennych decyzji konferencji Wielkiej Trójki w Jaltie i Poczdamie (1945 r.), które przyniosły powojenną dominację ZSRS w Europie Środkowo-Wschodniej oraz utratę suwerenności państwowej przez Polskę. Polityczne motywy pozostania na uchodźstwie zadecydowały o kształcie organizacyjnym oraz ideowym powojennego środowiska emigracyjnego. Co najważniejsze, nie było ono nastawione na poszukiwanie lepszych warunków życia, np. tak jak wielomilionowe wychodźstwo z ziem polskich w końcu XIX i na początku XX w. Przypominało raczej Wielką Emigrację po powstaniu listopadowym lat 1830–1831, z tym, że było od niej znacznie liczniejsze (ok. 500 tys. członków wobec ok. 10 tys. z czasów po powstaniu listopadowym) oraz silniejsze w sensie budowy trwalszych instytucji politycznych, które istniały dłużej, gdyż przez ponad 50 lat (w latach 1939–1991), podczas gdy dziewiętnastowieczna emigracja funkcjonowała jedynie przez ok. 20–25 lat. Te różnice brały się stąd, że emigracja po II wojnie światowej stanowiła świadomą kontynuację niepodległego państwa, tzn. II Rzeczypospolitej, z jej ideami, instytucjami, organizacjami i elitami, posiadając też większe zasoby ludzkie oraz środki finansowe. Dwudziestowieczni emigranci polityczni przyjęli za obowiązującą koncepcję budowy „państwa na wygnaniu” oraz „narodu na wygnaniu”, która zaowocowała powołaniem kluczowych instytucji państwowych z prezydentem i rządem RP na uchodźstwie, Skarbem Narodowym, quasi-parlamentem, czyli Radą Narodową RP i siecią polskich szkół. Ich działalność uzupełniała gęsta sieć organizacji politycznych, takich jak tradycyjne partie polityczne, oraz stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, mediów i środowisk<sup>7</sup>.

Zasadniczym zwornikiem ideowym politycznego wychodźstwa był tzw. legalizm stanowiący podstawę legitymizacji emigracyjnych władz państwowych. Oznaczał on uznanie za obowiązujące przepisów ostatniej przedwojennej konstytucji RP, a więc Konstytucji kwietniowej z 1935 r., jak również dominacji instytucji politycznych utworzonych przez polskie wychodźstwo po 1945 r.

<sup>6</sup> P. Osęka, op. cit., s. 14–15.

<sup>7</sup> Zob. A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999.

Trwanie przy tej koncepcji politycznej nie zapobiegło konfliktom i rozłamom w środowisku emigracyjnym, tym bardziej iż z upływem czasu oraz pod wpływem zmian społeczno-politycznych w Polsce i polityki międzynarodowej część emigracyjnych środowisk i partii oceniała ją jako coraz bardziej anachroniczną. W związku z tym wybierała inną drogę aktywności politycznej na rzecz rozwiązania sprawy polskiej, np. formułując konkurencyjne programy polityczne, tworząc alternatywne ośrodki polityczne, które odrzucały autorytet władz naczelnych „państwa na wygnaniu”, a nawet domagając się ich likwidacji. Mimo tych procesów obóz legalistyczny przetrwał najtrudniejszy okres 1956–1972, kiedy instytucje wychodźstwa znalazły się w postępującej izolacji, zaś ich działacze pogrążyli się w coraz większych konfliktach. Wyrażna zmiana na lepsze nastąpiła dopiero po wydarzeniach lat 1976–1989 w Polsce, które przyniosły narastający bunt społeczny wypływający z postępującego kryzysu gospodarczego i politycznego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz wybór kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową w 1978 r. Działalność papieża Polaka, jego autorytet w kraju i za granicą, a ponadto powstanie niemal 10-milionowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oznaczały już nową epokę, w której rola emigracji politycznej jako „ambasadora” Polaków z kraju na arenie międzynarodowej wyraźnie wzrosła, przynosząc jej środowisku uśmierzenie najostrzejszych konfliktów. Uspokojeniu sprzyjała też zmiana warty w emigracyjnych elitach, związana z wymieraniem najstarszych działaczy pamiętających II RP wraz z jej personalnymi podziałami politycznymi<sup>8</sup>.

## Związek Harcerstwa Polskiego na obczyźnie

W gronie organizacji społecznych polskiego wychodźstwa szczególną rolę odegrał ZHP, który wykorzystywał bogaty dorobek ideowy i organizacyjny – sięgającego początków XX w. – ruchu harcerskiego. Formalna decyzja o powołaniu tej organizacji zapadła 2 II 1946 r. na konferencji w Enghien-les-Bains pod Paryżem. Z tym, że nie była to nowa organizacja harcerska, lecz w prostej linii formacja stanowiąca prawną i organizacyjną kontynuację przedwojennego ZHP, co potwierdzała obecność w jej szeregach przewodniczącego ZHP od 1931 r., dr. Michała Grażyńskiego. W jej skład weszły: Organizacja Harcerzy, Organizacja Harcerek, Organizacja Starszego Harcerstwa i Organizacja Przyjaciół Harcerstwa, działające na terenach polskiego wychodźstwa czasu wojny. Powołano Naczelnictwo ZHP, za podstawę pracy z młodzieżą zaś przyjęto Statut ZHP i przyrzeczenie oraz prawo harcerskie z 1936 r. Tym samym odcięto się od zmian wprowadzanych w Polsce, które w latach 1948–1950 doprowadziły do pozbawienia ruchu harcerskiego jego ideowej tożsamości

<sup>8</sup> Ibidem, s. 489–496.

i organizacyjnej autonomii, a ostatecznie nawet odrębności<sup>9</sup>. Podjęto też udane działania zmierzające do podporządkowania wszystkich organizacji i drużyn harcerskich działających poza granicami kraju. Oddawała to nazwa organizacji, tzn. Związek Harcerstwa Polskiego działający poza granicami Kraju (ZHP dzpgK), która podkreślała emigracyjny oraz tymczasowy charakter działalności harcerstwa na obczyźnie. Od 1960 r. jej przewodniczący, hm. Zygmunt Szadkowski przejął także od dr. Grażyńskiego funkcję przewodniczącego ZHP, co potwierdziło szczególną rolę emigracyjnego harcerstwa jako bezpośredniego kontynuatora przedwojennego ZHP.

Kiedy zaś w latach pięćdziesiątych odbyła się migracja Polaków do miejsc stałego osiedlenia, także organizacja harcerska musiała przystosować się do tych zmian. Zlikwidowano wiele dotychczasowych jednostek organizacyjnych ZHP dzpgK, m.in. w Indiach, Iranie, Niemczech, Libanie i Palestynie oraz w Afryce Południowej i Środkowej. Na ich miejsce utworzono nowe okręgi w Argentynie, Australii, Belgii, Francji, Kanadzie, USA i Wielkiej Brytanii. Działo się to w czasie, kiedy w kraju narzucony został przez komunistów stalinizm, zaś idea oraz ruch harcerski, poddane totalitarnym represjom, zamarły. Prawdziwie harcerskie środowiska zeszyły wówczas do podziemia, tworząc tzw. drugą konspirację niepodległościową<sup>10</sup>.

Harcerstwo rozwijało się wszędzie tam, gdzie tworzyły się większe skupiska polskich emigrantów. Najpierw pojawiały się parafie katolickie integrowane przez polskich księży. Pełniły one rolę centrów religijnych, ale też kulturalnych i wychowawczych. Przy nich ogniskowała się działalność sobotnich szkół polskich, stowarzyszeń religijnych, organizacji kombatanckich, politycznych i społeczno-kulturalnych. Wśród organizacji obejmujących działalnością młodzież polską wyróżniało się harcerstwo. W jego szeregach mogła ona rozwijać swoją tożsamość narodową i patriotyzm, zdobywać i podtrzymywać znajomość języka ojczystego, poznawać najważniejsze dzieła literatury oraz zgłębiać historię ojczystą.

Po wybuchu II wojny światowej centralą harcerstwa na obczyźnie stał się Londyn. Tam też ulokowały swoją siedzibę naczelne władze ZHP (dzpgK), tzn. przewodniczący, Naczelnictwo, Główna Kwatera Harcerzy, Harcerek i Starszego Harcerstwa oraz Organizacja Przyjaciół Harcerstwa. Tam również ukazywały się najważniejsze harcerskie pisma i książki. Oficjalnie ze względów proceduralnych ZHP (dzpgK) nie został włączony do światowych

---

<sup>9</sup> W 1951 r. struktury ZHP uległy likwidacji, a w jego miejsce powołano Organizację Harcerską Związku Młodzieży Polskiej, wzorowaną na organizacji pionierskiej funkcjonującej wówczas w Związku Sowieckim. Wśród powstałych wówczas ok. tysiąca organizacji konspiracyjnych młodzieży znalazło się ok. 25 organizacji harcerskich. Na ten temat zob. M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006.

<sup>10</sup> Zob. A.F. Baran, *Z tymi co zostali... Harcerskie relacje Warszawa–Londyn w latach 1945–1990*, Warszawa 2016.

struktur skautingu, ale to nie przeszkadzało, że przez wiele lat nieoficjalnie reprezentował polskie harcerstwo na arenie międzynarodowej, m.in. biorąc udział w Jubileuszowym Jamboree Skautów i Światowym Zlocie Skautek, zorganizowanym w 1957 r. w Sutton Park (Wielka Brytania)<sup>11</sup>.

W związku z niepodległościowym charakterem oraz szczególną sytuacją oderwanego od kraju „narodu na wygnaniu” naczelnymi ideałami ZHP na emigracji stały się wolność i niepodległość Polski (traktowana zresztą w ruchu harcerskim jako najistotniejsza wartość), a walka o ich przywrócenie najważniejszym imperatywem moralnym. Ten zaś cel stawiał przed emigracyjnym harcerstwem konieczność wychowania młodzieży w duchu patriotycznym oraz szerzenia tych idei w środowiskach polskiej emigracji, które były – zwłaszcza w młodszym pokoleniu – szczególnie narażone na asymilację z kulturą krajów osiedlenia i porzucenie tradycyjnej kultury narodowej. Poza codzienną pracą wychowawczą w drużynach jednostki harcerskie prowadziły ożywioną działalność kulturalną, obchodząc rocznice ważnych wydarzeń z dziejów Polski oraz świętując ważniejsze święta religijne i narodowe. Wspierały też istotne inicjatywy władz RP na uchodźstwie, np. działalność Skarbu Narodowego, akcje pomocowe na rzecz rodaków, szczególnie młodych, także w kraju, szkolenie wojskowe starszej młodzieży harcerskiej, działalność szkół sobotnich, w których uczono młodych emigrantów polskiej literatury i historii, jak również pielęgnowanie języka ojczystego w codziennej pracy wychowawczej harcerstwa, tzn. na zbiórkach, szkoleniach, zlotach i obozach. Troskę o pogłębianie tożsamości narodowej łączono tu z kształtowaniem postawy otwartości na kulturę krajów osiedlenia, propagując wśród harcerek i harcerzy tzw. dwukulturowość. Dzięki temu mogli oni pełnić rolę „ambasadora” sprawy polskiej w krajach stałego zamieszkania, pozostając przy tym ich lojalnymi obywatelami<sup>12</sup>.

Przedstawiciele kierownictwa działającego na emigracji ZHP oraz szeroko rozumianej kadry instruktorskiej (a miała ona decydujący wpływ na charakter i tożsamość tej organizacji) nie zasklepiali się przy tym w specyficznie polskich sprawach, kontynuując tradycje uczestnictwa ruchu harcerskiego w międzynarodowym ruchu skautowym. Czynili to m.in. troszcząc się o wychowanie przedstawicieli najmłodszego pokolenia w duchu oddania dla Polski, ale jednocześnie lojalności wobec krajów, gdzie znalezione nowy dom. Harcerki i harcerzy uczono otwartości wobec przedstawicieli innych narodów, dlatego najmłodsi Polacy mogli wzrastać w atmosferze dwukulturowości, zachowując głęboki szacunek zarówno dla kraju swoich przodków, jak i krajów osiedlenia. Przykładem ciekawych inicjatyw i poszerzania możliwości oddziaływania było przyłączenie się harcerstwa do inicjatywy Canadian Ethnic Scouts Conference,

<sup>11</sup> Zob. M. Wierzbicki, *Harcerz – Żołnierz – Obywatel. Zygmunt Lechosław Szadkowski 1912–1995*, Lublin 2016.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 88–104.

która zacieśniła współpracę polskich harcerzy ze skautami innych krajów zniewolonych Europy Wschodniej: estońskimi, litewskimi, ukraińskimi, węgierskimi oraz lotewskimi działającymi w Kanadzie. Podobną inicjatywę rozwinięto również na terenie Australii<sup>13</sup>.

## Harcerstwo w czasie obchodów świąt państwowych i uroczystości rocznicowych

Emigracyjne harcerstwo przeważnie pełniło rolę inicjatora i aktywnego uczestnika obchodów świąt państwowych i rocznic narodowych. Do najważniejszych świąt cyklicznych w tym względzie należały rocznice uchwalenia Konstytucji 3 maja, Święto Żołnierza (15 sierpnia) i odzyskania niepodległości przez Polskę (11 listopada). Kilka przykładów uświadomi charakter zaangażowania struktur i środowisk harcerskich na tym polu. W 1950 r. 159. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja była hucznie obchodzona w Montrealu (Kanada), gdzie zorganizowano z tej okazji wielki pochód, na czele którego maszerowały drużyny harcerskie i zuchowe. Po jego zakończeniu odbyła się uroczysta akademicka, podczas której liderzy lokalnej społeczności polskiej dziękowali kadrze instruktorskiej ZHP za utworzenie struktur harcerstwa na terenie Kanady. Licznie zgromadzona publiczność rzesistymi brawami nagrodziła harcerki, harcerzy i zuchy za udział w tym wydarzeniu. W tym czasie w Hiszpanii odbyły się uroczystości z okazji tej samej rocznicy. Uczestniczący w niej harcerze zgromadzili się na uroczystej mszy św., śpiewając polskie pieśni religijne i patriotyczne oraz służąc do mszy jako ministranci. Po jej zakończeniu w ośrodku polskim odbyła się okolicznościowa akademicka, która zgromadziła liczną widownię. Harcerki, harcerze i zuchy śpiewali pieśni patriotyczne oraz tańczyli tańce ludowe w tradycyjnych strojach. Z kolei 15 VIII 1950 r. jedna z drużyn harcerzy została zaproszona do udziału w uroczystej akademii z okazji Święta Żołnierza upamiętniającego zwycięstwo wojsk polskich w Bitwie Warszawskiej 1920 r. Odbyła się ona w Royal Albert Hall w Londynie. Harcerze śpiewali pieśni patriotyczne i recytowali polską poezję narodową, odczuwając niezwykle wzruszenie, które udzieliło się także tysiącom zebranych Polaków<sup>14</sup>.

11 XI 1950 r. harcerki i harcerze z Nottingham w północno-wschodniej Anglii zorganizowali występy na okolicznościowej akademii z okazji Święta Niepodległości. Publiczności przedstawiono ognisko harcerskie z pieśniami i gawędą, recital piosenek legionowych, deklamację poezji patriotycznej,

<sup>13</sup> Na ten temat zob. np.: W. Kukła, M. Miszczuk, *Dzieje harcerstwa na obczyźnie 1912–2006. Zarys problematyki*, Warszawa 2006; J. Grodecki, *ZHP na pięciu kontynentach 1940–1950*, [b.m.w.] 2018.

<sup>14</sup> „Bądź Gotów. Miesięcznik harcerzy” 1950, nr 7, s. 9.



pokaz tańców ludowych. Natomiast dzień wcześniej w miejscowości Keevil 5 Drużyna Łączników im. Zawiszy Czarnego zorganizowała uroczyste ognisko z okazji odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. Przybyłych gości powitali stojący w dwuszeregu harcerze z proporcem na czele. Następnie ubrany w komżę i stułę kapelan harcerski odczytał listę poległych bohaterów narodowych. Po każdym wyczytanym nazwisku drużyna odpowiadała okrzykiem: „zginął na polu chwały”. Akademię zakończono odśpiewaniem modlitwy harcerskiej wraz z zebranymi gośćmi. Z kolei 13 XI 1955 r. ZHP Okręg Argentyna zorganizował dla Polaków w Buenos Aires akademię z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości. Program obejmował „21 punktów wokalnno-muzycznych”, dając możliwość zaprezentowania umiejętności artystycznych kilkunastu drużynom harcerskim. Występ wzbudził tak duże zainteresowanie zgromadzonej publiczności, że został powtórzony w mieście Valentin Alaina<sup>15</sup>.

To jedynie niektóre przykłady systematycznego zaangażowania emigracyjnego harcerstwa na polu świętowania świąt i rocznic patriotycznych, które przejawiało się w częstym organizowaniu uroczystości patriotycznych przeznaczonych nie tylko dla harcerek i harcerzy, lecz także szerszego ogółu polskich emigrantów politycznych. Konsekwentna działalność na tym polu wzmocniła autorytet harcerstwa w środowisku polskiego wychodźstwa politycznego, naocznie pokazując ideowy kierunek oraz efekty harcerskiej pracy wychowawczej prowadzonej wśród dzieci i młodzieży. Toteż gdy w 1961 i 1962 r. Międzynarodowe Biuro Skautowe usiłowało zmusić kierownictwo ZHP do likwidacji jego struktur i włączenia ich do organizacji skautowych poszczególnych krajów osiedlenia, wszystkie bez wyjątku środowiska, ugrupowania polityczne i stowarzyszenia społeczne zgodnie stanęły w obronie harcerstwa, podkreślając jego znaczne zasługi dla podtrzymania morale polskiego wychodźstwa politycznego. Dzięki temu organizacja harcerska uniknęła rozwiązania, w następnych latach kontynuując swoją pracę wychowawczą i społeczno-kulturalną<sup>16</sup>.

Wydarzeniami, które w sposób wręcz symboliczny ukazały pozycję harcerstwa na uchodźstwie oraz jego wpływ na funkcjonowanie emigracji, były dwie najważniejsze uroczystości zorganizowane przez jej kierownictwo<sup>17</sup> w dekadzie lat sześćdziesiątych. Pierwsze z nich to obchody milenium chrztu Polski, które odbyły się w maju 1966 r. Ich pierwszy element stanowiła Narodowa Pielgrzymka Polaków do Rzymu, w której uczestniczyło ok. 3 tys. osób, w tym 105-osobowa

<sup>15</sup> „Bądź Gotów. Miesięcznik harcerzy” 1950, nr 9–10, s. 10, 1956, nr 1, s. 17.

<sup>16</sup> *Niemoralne i politycznie nieodpowiedzialne stanowisko Międzynarodowego Biura Skautowego żądającego ponownie rozwiązania Związku harcerstwa Polskiego*, „Orzeł Biały-Syrena”, 22 III 1962.

<sup>17</sup> ZHP popierało kierowany przez Radę Trzech Obóz Zjednoczenia Narodowego, odrzucając zwierzchnictwo nieuznawanego przez większość emigracji prezydenta RP na uchodźstwie Augusta Zaleskiego. Zob. P. Ziętara, *Misja ostatniej szansy. Próba zjednoczenia polskiej emigracji politycznej przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego w latach 1952–1956*, Warszawa 1995.

delegacja ZHP na obczyźnie. Najistotniejsze aspekty wydarzeń rocznicowych miały jednak miejsce na terenie Wielkiej Brytanii, a konkretnie w Londynie. Tu bowiem odbyły się centralne uroczystości z okazji tysiąclecia chrztu Polski.

22 V 1966 r. na londyńskim stadionie White City zebrało się ok. 40 tys. Polaków z różnych regionów Wielkiej Brytanii oraz innych krajów. Było to największe zgromadzenie w historii powojennej emigracji Polaków, w którym wzięła udział jedna trzecia polskich emigrantów z terenu Wielkiej Brytanii. Dla jego uczestników okazało się niezapomnianym przeżyciem o charakterze patriotyczno-religijnym. Szczególnie mocno utkwił w ich pamięci występ dzieci i młodzieży w strojach narodowych oraz 1,5–2 tys. zuchów, harcerzek i harcerzy, którzy zwartymi kolumnami wkroczyli na płytę boiska, wykonując hymn harcerski zaczynający się od słów: „Wszystko, co nasze Polsce oddamy...” Wówczas wszystkich widzów ogarnął trudny do opisanego entuzjazm wyrażający się długimi owacjami na stojąco<sup>18</sup>. Odczucia zgromadzonych trafnie oddał ówczesny szef resortu skarbu Egzekutywy Zjednoczenia Narodowego, Kazimierz Sabbat, który – w przemówieniu wygłoszonym na forum Rady Jedności Narodowej, emigracyjnego quasi-parlamentu – następująco skomentował to wydarzenie:

kiedy tysiące młodzieży harcerskiej weszły na arenę. Było to dla nas wszystkich niezapomniane przeżycie. Byliśmy jak załoga obleżonej twierdzy, która walcząc resztkami sił, zdeterminowana, by walczyć do końca, a oto na horyzoncie pokazuje się odsiecz. I oczom własnym trudno uwierzyć. Chwała i wdzięczność rodzicom, harcerstwu, szkołom, nauczycielom, parafianom, organizacjom kombatanckim. Wygraliśmy walkę o dusze naszej młodzieży. Emigracja nasza nie jest emigracją jednego pokolenia. Sztandary narodowe z rąk naszych przejmują nasze dzieci. Nie kończy się emigracja polityczna na naszym pokoleniu. Zapewne! Młode pokolenie nada inną formę i nawet inną treść politycznej działalności na rzecz sprawy Polski. To jego prawo. Będzie to pokolenie pełnowartościowe. Bardzo wysoki procent wśród nich kończy studia wyższe. Dla sprawy polskiej to czynnik o wielkim znaczeniu<sup>19</sup>.

Niezależnie od trafności prognoz zawartych w powyższym przemówieniu, wymowa obchodów na White City była krzepiąca i podniosła na duchu miejscową społeczność polską. Tego rodzaju uroczystości polska emigracja polityczna, targana rozłamami, konfliktami, zmęczeniem i brakiem perspektyw na pomyślne rozwiązanie sprawy polskiej, wówczas bardzo potrzebowała. Wzmacniały bowiem wolę przetrwania najtrudniejszego okresu w dziejach powojennego wychodźstwa politycznego. Warto nadmienić, że udział harcerstwa w uroczystościach milenijnych był znacznie szerszy i obejmował wiele innych działań. Między innymi w sierpniu 1966 r. w Lilford Park miał miejsce Zlot Milenijny ZHP, w którym uczestniczyło ok. 1366 harcerzek, harcerzy

<sup>18</sup> P. Hęciak, *Manifestacyjny obchód Tysiąclecia na stadionie White City*, „Orzeł Biały” 1966, nr 23–24, s. 32–34.

<sup>19</sup> R. Turkowski, *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972 w okresie rozbitcia emigracji politycznej w Londynie*, Warszawa 2001, s. 203.

i skautów. Ponadto w każdym okręgu (we Francji, Kanadzie, USA, Argentynie i Australii) tej organizacji odbyły się zloty upamiętniające tysiąclecie chrztu Polski, które w sumie zgromadziły 4 tys. uczestników i gości z największych środowisk emigracyjnych<sup>20</sup>.

Podobną rolę spełniły uroczyste obchody 25. rocznicy bitwy o Monte Cassino, w których udział wzięły tysiące kombatantów Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) na Zachodzie, członków ich rodzin, przedstawiciele emigracyjnych organizacji, instytucji i władz państwowych. Szczególnie istotna okazała się obecność gen. Władysława Andersa, dowódcy II Korpusu PSZ, oraz kombatantów z tej jednostki, którzy 18 V 1944 r. zdobyli wzgórze cassińskie, a wraz z nim ruiny opactwa benedyktynów. Harcerstwo również wtedy mocno zaznaczyło swoją obecność, organizując na Monte Cassino I Światowy Zlot Związku Harcerstwa Polskiego (poza granicami Kraju), z udziałem ok. 1,5 tys. harcerek i harcerzy oraz instruktorów.

Uroczystości obfitowały w wiele symbolicznych wydarzeń. Do najważniejszych należało złożenie meldunku narodowi polskiemu na ręce gen. Andersa przez hm. Ryszarda Kaczorowskiego, przewodniczącego ZHP, który w imieniu młodzieży harcerskiej i niezrzeszonej zapewnił o podtrzymywaniu ideałów patriotycznych przez nowe pokolenie polskiej emigracji politycznej. Ponadto w czasie głównych uroczystości przeprowadzonych na cmentarzu wojennym poległych w walkach o Monte Cassino (15 VIII 1969) dokonano symbolicznego przekazania polskiej młodzieży (na ręce harcerstwa) tradycji walk o wolność i niepodległość Polski. Odbyło się ono poprzez zaciągnięcie warty honorowej przez harczerki i harcerzy przy sztandarach jednostek PSZ, wyciągnięcie przez nich dwóch palców prawych dłoni oraz złożenia uroczystego ślubowania. Obiecywano w nim podjęcie starań na rzecz pielęgnowania ideału patriotyzmu wyrażanego poprzez niestrudzoną walkę o odbudowanie niepodległego państwa polskiego. W ten sposób starsze pokolenie przekazywało na ręce młodzieży harcerskiej pieczę nad ideałem wolności i niepodległości Rzeczypospolitej. Wybór adresata tych obrzędów nie był przypadkowy, albowiem to właśnie środowiska harcerskie wykazywały największe przywiązanie do tradycji patriotycznych, które manifestowały m.in. podczas świąt państwowych i uroczystości rocznicowych<sup>21</sup>.

## **Patriotyczne świętowanie a kultura polityczna emigracji**

Dzięki wykorzystaniu dorobku nauk społecznych możemy szerzej zinterpretować charakter działalności emigracji politycznej Polaków po II wojnie światowej. Przydatne w tym zakresie okazują się teorie naukowe z obszaru

<sup>20</sup> „Na Tropie” 1966, nr 8–10, s. 18–25.

<sup>21</sup> „Na Tropie” 1969, nr 9–10, 11, 12.

nauk społecznych, wykorzystywane często w politologii i pokrewnych jej dyscyplinach (np. stosunkach międzynarodowych). Na dokładniejszą analizę zasługuje przede wszystkim wpływ świętowania na kulturę polityczną polskiego wychodźstwa powojennego. Kultura polityczna to pojęcie, które definiuje się na wiele sposobów, co wywołuje liczne spory i polemiki pomiędzy jej badaczami. Mimo to cechy tego zjawiska determinują jego rozumienie, a przez to sformułowanie klarownej definicji. W ślad za badaczami, takimi jak Ryszard Stemplowski i Jerzy Wiatr, należy więc przyjąć, że kultura polityczna to wspólny dla większości obywateli zbiór względnie trwałych postaw, wartości, przekonań i wzorców postępowania odnoszących się do ustroju państwa, indywidualnych lub zbiorowych tożsamości jednostek jako przedstawicieli narodu politycznego, zauważalnych w relacjach pomiędzy osobami, grupami społecznymi, instytucjami i organizacjami. Co istotne, każda jednostka i zbiorowość ludzka mogą posiadać własną subkulturę polityczną związaną z subkulturami politycznymi innych osób i grup oraz wspólnym zbiorem mentalności, instytucji i tradycji, kształtowanym przez różnorodne wpływy, w tym zwłaszcza wpływ ustroju państwa<sup>22</sup>.

Do analizy zależności kultury politycznej i celebrowania świąt państwowych oraz rocznic może być przydatna jedna z bardziej znanych teorii kultury politycznej, sformułowana przez dwóch amerykańskich badaczy: Gabriela Almonda i Sidneya Verbę w ich słynnej pracy *The Civic Culture (Kultura obywatelska)*. Definiowali oni kulturę polityczną jako „psychologiczną i polityczną orientację (postawę) wobec bytów i procesów społecznych”. Obserwując postawy i poglądy obywateli pięciu krajów demokratycznych (USA, Meksyk, Niemcy, Wielka Brytania i Włochy), wyróżnili oni trzy typy kultury politycznej, istniejące we współczesnych społeczeństwach, a mianowicie: kulturę uczestnictwa, kulturę pasywności i kulturę parafialną (zaściankową). Przedstawiciele pierwszej z nich wyróżniają się szeroką wiedzą na temat świata polityki, zainteresowaniem jej sprawami oraz stosunkowo dużym zaangażowaniem w bieżące życie polityczne. Reprezentanci drugiej cechują się niewielkim zainteresowaniem polityką, co wpływa na ich bierną postawę wobec władzy i niewielką możliwość korygowania jej działań. Z kolei przynależni do kultury parafialnej nie posiadają głębszej świadomości przynależności do szerszej wspólnoty politycznej, identyfikując się wyłącznie z własnym miejscem zamieszkania, czyli społecznością lokalną (np. miejscowością, gminą lub parafią oraz ich mieszkańcami). Dla autorów wspomnianego opracowania najbliższa ideałowi demokratycznemu była – składająca się z elementów nowoczesności

---

<sup>22</sup> Z uwagi na ograniczenia objętościowe niniejszej publikacji nie analizowałem głębiej specyfiki kultury politycznej jako pojęcia naukowego oraz dyskusji wokół jego definicji. Zob. R. Stemplowski, *O kulturze politycznej jako postulowanym przedmiocie badań*, w: *Kultura polityczna jako przedmiot badań*, red. A. Sarnacki SJ, Kraków 2016, s. 15–22; K. Łabędź, *Dyskurs nad pojęciem kultury politycznej w polskiej literaturze naukowej*, w: *Kultura polityczna...*, s. 63–76.

i tradycji politycznej – kultura uczestnictwa, która mobilizowała obywateli do aktywnego udziału w życiu państwa i społeczeństwa. Uważali bowiem, że indywidualne postawy obywateli stanowią swego rodzaju szkielet, na którym opiera się system polityczny współczesnej demokracji, i że bez ich zaangażowania w sprawy publiczne nie może on stabilnie funkcjonować. Przyznawali jednak, że współczesne kultury polityczne oscylują wokół wspomnianych trzech rodzajów postaw obywateli, stanowiąc ich zróżnicowane kombinacje<sup>23</sup>.

Podobnie przedstawiała się kultura polityczna polskiej emigracji niepodległościowej po II wojnie światowej. Z jednej strony powstała dzięki aktywności swojej elity politycznej wyróżniającej się stopniem świadomości obywatelskiej, przywiązaniem do wartości leżących u podstaw kultury politycznej II RP oraz gotowością do realizacją celów zbiorowych emigracji nawet za cenę podporządkowania im własnych priorytetów życiowych. Z drugiej zaś strony obejmowała tysiące zwykłych emigrantów żywiących wprawdzie sentyment dla sprawy polskiej, niemniej bardziej skupionych na – w sumie niełatwej – codziennej egzystencji własnej i ich rodzin. I w związku z tym niezainteresowanych bliżej sprawami publicznymi, lecz bardziej podatnych na procesy asymilacyjne. Należy zauważyć, że świętowanie uroczystości i rocznic patriotycznych spełniało niezwykle istotną rolę katalizatora aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym wychodźstwa, którego intensywność zależała wyłącznie od osobistego zaangażowania obywateli „państwa na wygnaniu”. Ważną funkcję realizowały na tym polu organizacje polityczne i społeczne, które grupowały najbardziej gorliwych zwolenników polityki władz naczelnych RP na uchodźstwie, gotowych przeznaczać własny czas, pieniądze i siły dla jej popularyzacji w środowisku emigracyjnym oraz społeczeństwach krajów osiedlenia. Struktury i członkowie ZHP pełnili w tym zakresie widoczną rolę z racji wysokiego stopnia identyfikacji z wartościami kultury politycznej powojennej emigracji, jak również stosowania na co dzień metody wychowawczej przejętej od brytyjskiego skautingu, a znanej pod nazwą *learning by doing* („wychowanie przez działanie”). Zakładała ona zaszczepianie wartości moralnych harcerstwa poprzez wykonywanie konkretnych zadań i działań, które pozostawiać miały (i najczęściej pozostawiały) trwałe ślady nie tylko w osobowości wychowanków, ale również szkolących ich instruktorów. Dlatego struktury i środowiska harcerskie tak często inicjowały obchody świąt państwowych i uroczystości rocznicowych lub brały w nich szeroki i aktywny udział<sup>24</sup>.

<sup>23</sup> Zob. G.A. Almond, S. Verba, *The Civic Culture. Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963.

<sup>24</sup> Na przykład w 1962 r. w wyborach do Tymczasowej Rady Jedności Narodowej – emigracyjnego quasi-parlamentu – z ok. 70–80 tys. uprawnionych emigrantów zagłosowało jedynie 13 tys., czyli ok. 15%, zaś w przeprowadzonych w 1978, 1983 i 1989 r. wyborach do Rady Narodowej RP wzięło udział już tylko 8–10% uprawnionych, co uświadamia, że zdecydowana mniejszość emigrantów przejawiała czynne zainteresowanie losami uchodźstwa i Polski. Zob. A. Friszke, op. cit., s. 290–293; M. Wierzbicki, *Harcerz – Żołnierz – Obywatel...*, s. 214.

Funkcjonowanie polskiej emigracji politycznej stanowi także interesujący przykład zyskującej na znaczeniu w ostatnich dziesięcioleciach tzw. polityki protestu, a więc działań i praktyk mających na celu wyrażenie i podkreślenie własnego, odrębnego zdania w kwestiach politycznych, społecznych i kulturowych oraz akcentowanie własnej niezgody na istniejący porządek polityczny wraz z promowaniem własnego wyobrażenia takiego ładu. Jedną z form, dodajmy dosyć oryginalnych, polityki protestu były na pewno święta państwowe i uroczystości rocznicowe, poprzez które polska społeczność emigracyjna umacniała własne przekonanie o konieczności naprawienia dziejowej krzywdy wyrządzonej Polsce na konferencji w Jałcie i Poczdamie, czyli przywrócenia jej suwerennego bytu państwowego, jak również zwracała uwagę międzynarodowej opinii publicznej na tę kwestię. Przypominała też polskim emigrantom ich związki z polską kulturą oraz racją stanu, co było niesłychanie ważne, zważywszy na siłę procesów asymilacyjnych, jakim oni podlegali, zwłaszcza w młodym pokoleniu. Patrząc na polskie wychodźstwo powojenne, trzeba podkreślić jego prekursorską rolę na polu stosowania polityki protestu jako narzędzia realizacji własnych celów politycznych. Nagłaśnianie sprawy polskiej za pomocą demonstracji, pikietowania, wieców, zbierania podpisów pod petycjami, publikowania artykułów i książek, uroczystości patriotycznych i występów artystycznych należało do arsenału jej codziennej działalności na długo, zanim upowszechniły je organizacje międzynarodowe, takie jak *Greenpeace* czy *Amnesty International* lub feministyczne czy studenckie ruchy społeczne<sup>25</sup>.

## Podsumowanie

Przedstawiony przykład ZHP na obczyźnie uświadamia specyficzną rolę organizacji społecznych w środowisku polskiej emigracji politycznej. Jej kombatancki charakter wzmacniał przywiązanie emigrantów do wojskowych tradycji i autorytetów, równocześnie wznagając ich nieufność do tradycyjnych instytucji politycznych, w tym zwłaszcza systemu partyjnego. Ugrupowania polityczne kojarzyły się im bowiem głównie z walką o władzę i partykularyzmem, tym bardziej że ich niewielkie wpływy nie mogły zapewnić skutecznej mobilizacji wychodźstwa do walki politycznej. W tej sytuacji organizacje takie jak Stowarzyszenie Polski Kombatantów (SPK) czy emigracyjny ZHP zyskiwały na znaczeniu, zwłaszcza że były aktywne i widoczne w momentach narodowej mobilizacji, np. podczas patriotycznych celebracji, kiedy symbolicznie wyrażano przywiązanie do wartości posiadających fundamentalne znaczenie dla spistości wspólnoty narodowej<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> D. Rucht, *Rosnące znaczenie polityki protestu*, w: *Zachowania polityczne*, t. II, red. nauk. R.J. Dalton, H.D. Klingemann, Warszawa 2010, s. 349–369.

<sup>26</sup> Zob. też: T. Kondracki, *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii 1946–1996*, Londyn 1996.

Takie formy zaangażowania miały duży wpływ na morale i świadomość polityczną polskiego środowiska emigracyjnego. Działalność emigracyjnego harcerstwa na polu upamiętniania ważnych świąt państwowych i wydarzeń rocznicowych przyczyniała się do kształtowania jego kultury politycznej. Szczególnie istotne okazywało się w tym względzie przypomnianie najważniejszych wartości, jakie przyświecały polskiej wspólnotie narodowej, szczególnie w wymiarze politycznym, a mianowicie wolności, solidarności, patriotyzmu, szacunku dla kultury narodowej, zaangażowania w walkę. Umacniały one poczucie jedności polskiego wychodźstwa, przyczyniając się do niwelowania różnic i podziałów, które osłabiały spójność wspólnoty narodowej na wygnaniu. W tym sensie aktywność harcerstwa na polu świętowania rocznic patriotycznych przypominała wysiłki Polaków pod zaborami pod koniec XIX w., kiedy organizowane przez nich obchody świąt narodowych i celebracje ważnych wydarzeń z przeszłości umacniały poczucie przynależności do polskiej wspólnoty narodowej, a przez to polską świadomość narodową. Podobnie w drugiej połowie XX w. polskie środowiska emigracyjne wykorzystywały patriotyczne rocznice do wzmacniania świadomości narodowej emigrantów. Tak więc poprzez wspólnotowe wspomnianie świetnej przeszłości mobilizowały ich do podejmowania wysiłków w przyszłości<sup>27</sup>.

Mobilizacja polityczna środowisk emigracyjnych m.in. poprzez organizowanie obchodów świąt państwowych i udział harcerstwa w tego rodzaju wydarzeniach powodowała wymierne skutki także w postaci politycznego formowania stosunkowo licznej grupy aktywistów harcerskich dla potrzeb emigracji. W rezultacie świadomego zaangażowania w sprawy publiczne, w tym polityczne, struktury harcerskie stały się kuźnią kadr państwowych, politycznych i społecznych dla instytucji oraz środowisk polskiego uchodźstwa. Między innymi Kazimierz Sabbat, premier rządu RP oraz przedostatni prezydent RP na uchodźstwie (1986–1989), był jednym z czołowych działaczy harcerstwa na obczyźnie, sprawując funkcję kierownika Harcerstwa Starszego oraz wiceprzewodniczącego ZHP. Rolę długoletniego przewodniczącego w kierownictwie ZHP działającego poza Polską pełnił Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent Rzeczypospolitej na uchodźstwie, który przewodniczył organizacji harcerskiej od 1967 do 1988 r. Natomiast hm. Zygmunt Lechosław Szadkowski, przewodniczący ZHP na uchodźstwie w latach 1954–1967, był w latach 1978–1991 ostatnim przewodniczącym emigracyjnego parlamentu – Rady Narodowej RP. Dzięki determinacji kadry instruktorskiej ZHP oraz poparciu społeczności emigracyjnej uchodźcze harcerstwo przetrwało do dzisiaj, co znajduje odzwierciedlenie w jego współczesnym stanie liczebnym (ponad

---

<sup>27</sup> W kwestii roli świętowania na polu kształtowania świadomości narodowej i politycznej zob. P.M. Dabrowski, *Commemorations and the Shaping of Modern Poland*, Bloomington 2004. Na temat kształtowania polskiej kultury politycznej od XIV do XX w. zob. np.: M. Kosman, *Kultura polityczna – kultura historyczna*, Poznań 2009.

5,5 tys. członków w 2014 r.). Wraz z przekazaniem insygniów prezydenckich do Polski przestało jednak pełnić funkcje polityczne<sup>28</sup>.

## Streszczenie

Rytuały celebrowania świąt patriotycznych i religijnych stanowią ważny czynnik mobilizowania obywateli do podejmowania działalności publicznej, w tym politycznej. Ich polityczny wymiar jest zauważalny we wszystkich kulturach i okresach historii. Podobną rolę odgrywały one w środowisku polskiej emigracji politycznej, powstałej po zakończeniu II wojny światowej, na skutek decyzji podjętych w 1945 r. na konferencjach w Jalcie i Poczdamie, które spowodowały włączenie Polski w sowiecką strefę wpływów i pozbawienie jej suwerenności państwowej. Powojenna fala emigracyjna stawiała sobie za cel zmianę ładu politycznego na ziemiach polskich poprzez działalność na arenie międzynarodowej i oddziaływanie na zniewolony kraj. Powojenna emigracja odtworzyła instytucje państwa polskiego, takie jak rząd Rzeczypospolitej Polskiej, prezydent RP, parlament w postaci Rady Narodowej RP, Skarb Narodowy, sieć szkół podstawowych, średnich i wyższych, które były uzupełniane przez liczne i różnorodne organizacje i stowarzyszenia o charakterze społecznym. W tym sensie to „państwo na wygnaniu” stanowiło kontynuację przedwojennej II RP. Jego obywatelami byli przede wszystkim weterani jednostek wojskowych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i (rzadziej) organizacji podziemnych w kraju (np. Armii Krajowej i Narodowych Sił Zbrojnych) wraz z rodzinami, tworzący skupiska emigracyjne przede wszystkim w Kanadzie, USA, Wielkiej Brytanii, Argentynie, Australii i Francji. Szczególną cechą ich mentalności stanowiło stawianie na pierwszym miejscu celów politycznych emigracji ponad bytowymi i społeczno-kulturowymi, sentyment do krajów przodków, a ponadto nieufność i niechęć do tradycyjnych partii politycznych uznawanych przez wielu z nich za siedlisko partykularyzmów i prywaty. Z tego względu szczególną rolę w tym środowisku odgrywały organizacje społeczne, które często podejmowały działalność *stricte* polityczną, uznając ją za konieczność umożliwiającą realizację ostatecznego celu wychodźstwa, jakim było odzyskanie przez Polskę suwerennego bytu państwowego. Takie stowarzyszenia, jak Związek Harcerstwa Polskiego pomagały mobilizować uchodźstwo do działalności politycznej w tym duchu poprzez m.in. organizowanie obchodów rocznic i świąt patriotycznych, np. święta uchwalenia Konstytucji 3 maja, Święta Żołnierza (15 sierpnia) czy rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę 11 listopada (1918). Ich rola w tej dziedzinie okazywała się istotna nie tylko podczas obchodów świąt cyklicznych, lecz także rocznic ważnych wydarzeń historycznych. Do najważniejszych w omawianym okresie należały obchody Tysiąclecia (Milenium) Chrztu Polski (1966) i 25. rocznica bitwy o Monte Cassino (1969). W każdej z tych celebracji harcerstwo odgrywało rolę inicjującą i aktywizującą poprzez przykład własny harcerek, harcerzy i instruktorów. Ich zaangażowanie mobilizowało emigrantów do działalności politycznej, wzbogacając kulturę polityczną emigracji o wzorce ofiarnego zaangażowania w sprawy publiczne.

<sup>28</sup> Zaangażowanie polityczne harcerstwa było połączone z wysiłkiem na rzecz zachowania przezeń niezależności od konkretnych partii politycznych oraz dystansu wobec bieżących gier partyjnych. Zob. np.: J.K. Danel, *Oredownik niepodległości. Kazimierz Sabbat 1913–1989*, Kraków 2015; M. Wierzbicki, *Człowiek z Polski. Kazimierz Sabbat (1913–1989) i polska emigracja niepodległościowa*, Lublin–Warszawa 2019.



## The Role of Social Organisations in Political Mobilization of the Polish Post-War Emigration on the Example of the Participation of the Polish Scouting and Guiding Association in Exile in Organising Celebrations of Anniversaries and State Holidays

Rituals for celebrating patriotic and religious holidays are an important factor in mobilizing citizens to engage in public activities, including political ones. Their political dimension is noticeable in all cultures and periods of history. They played a similar role in the community of Polish political emigrants formed after the end of World War II as a result of the decisions taken at the Yalta and Potsdam Conferences in 1945, which caused Poland's inclusion in the Soviet sphere of influence and the deprivation of its sovereignty. The post-war emigration wave aimed to change the political order in the Polish lands through activities in the enslaved country and in the international arena. Post-war emigration reconstructed the institutions of the Polish State, such as the government of the Republic of Poland, its President, the parliament in the form of the National Council, the National Treasury, and a network of primary, secondary and higher schools, supplemented with numerous and various social organisations and associations. In this sense, the "exile state" was a continuation of the pre-war Second Polish Republic. Its citizens were primarily veterans of the military units of the Polish Armed Forces in the West and (less often) underground organisations in the country (e.g. the Home Army and National Armed Forces) together with their families, creating emigration centres primarily in Canada, the USA, Great Britain, Argentina, Australia, and France. A special feature of their mentality was the prioritization of political goals of emigration over living and socio-cultural ones, sentiment to the country of their ancestors, as well as distrust and dislike of traditional political parties considered by many of them as a nest of particularisms and jobbery. For this reason, a special role in this community was played by social organisations, which often undertook strictly political activities, considering it to be necessary to achieve the ultimate goal of emigration, which was sovereign state existence for Poland. Such organisations as the Polish Scouting and Guiding Association helped mobilize emigrants to political activity in this spirit through, among others, organising celebrations of patriotic anniversaries and holidays, e.g. the holiday of 3 May Constitution, Soldiers' Day (15 August), or the Independence Day on 11 November. Their role in this field proved to be important not only during the celebration of cyclic holidays, but also of the anniversaries of great historical events. The most important included the celebration of the millennium of Christianity in Poland (1966) and the 25th Anniversary of the Battle of Monte Cassino (1969). In each of these the scouts played an initiating and activating role through the own example of girl and boy scouts, and instructors. Their involvement mobilized emigrants to political activity, enriching the political culture of emigration with examples of self-sacrificing involvement in public affairs.

### Bibliografia

- Almond G.A., Verba S., *The Civic Culture. Political Attitudes and Democracy in Five Nations*, Princeton 1963.
- Baran A.F., *Z tymi co zostali... Harcerskie relacje Warszawa-Londyn w latach 1945-1990*, Warszawa 2016.
- Churska-Nowak K., *Rytuały polityczne w demokracji masowej*, Poznań 2009.
- Dabrowski P.M., *Commemorations and the Shaping of Modern Poland*, Bloomington 2004.
- Danel J.K., *Orędownik niepodległości. Kazimierz Sabbat 1913-1989*, Kraków 2015.
- Friszke A., *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999.
- Grodecki J., *ZHP na pięciu kontynentach 1940-1950*, [b.m.w.] 2018.

- Hausner W., Wierzbicki M., *Sto lat harcerstwa*, Warszawa 2015.
- Kondracki T., *Historia Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii 1946–1996*, Londyn 1996.
- Kosman M., *Kultura polityczna – kultura historyczna*, Poznań 2009.
- Kukła W., Miszczuk M., *Dzieje harcerstwa na obczyźnie 1912–2006. Zarys problematyki*, Warszawa 2006.
- Łabędź K., *Dyskurs nad pojęciem kultury politycznej w polskiej literaturze naukowej*, w: *Kultura polityczna jako przedmiot badań*, red. A. Sarnacki SJ, Kraków 2016.
- Oseka P., *Rytuály stalinizmu. Oficjalne święta i uroczystości rocznicowe w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2007.
- Pająk-Patkowska B., *Przesłanki aktywności politycznej jednostki i jej konsekwencje*, w: *Uwarunkowania i mechanizmy partycypacji politycznej*, red. M. Rachwał, Poznań 2017.
- Rucht D., *Rosnące znaczenie polityki protestu*, w: *Zachowania polityczne*, t. II, red. nauk. R.J. Dalton, H.D. Klingemann, Warszawa 2010.
- Skarżyński R., *Mobilizacja polityczna. Współpraca i rywalizacja człowieka współczesnego w wielkiej przestrzeni i długim czasie*, Warszawa 2011.
- Skarżyńska K., *Aktywność i bierność polityczna*, w: *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Poznań 2002.
- Stemplowski R., *O kulturze politycznej jako postulowanym przedmiocie badań*, w: *Kultura polityczna jako przedmiot badań*, red. A. Sarnacki SJ, Kraków 2016.
- Turkowski R., *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972 w okresie rozbitcia emigracji politycznej w Londynie*, Warszawa 2001.
- Wierzbicki M., *Człowiek z Polski. Kazimierz Sabbat (1913–1989) i polska emigracja niepodległościowa*, Lublin–Warszawa 2019.
- Wierzbicki M., *Harcerz – Żołnierz – Obywatel. Zygmunt Lechosław Szadkowski 1912–1995*, Lublin 2016.
- Wierzbicki M., *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006.
- Ziętara P., *Misja ostatniej szansy. Próba zjednoczenia polskiej emigracji politycznej przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego w latach 1952–1956*, Warszawa 1995.

Biogram: **Marek Wierzbicki** – prof. dr hab., prof. zw. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Nauk Społecznych, główny specjalista w Instytucie Pamięci Narodowej; historyk, politolog. Jest autorem m.in. monografii *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich pod okupacją sowiecką 1939–1941* (Warszawa 2007); *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej* (Warszawa 2006); *Ostatni bunt. Młodzieżowa opozycja polityczna u schyłku PRL (1980–1990). Fakty – konteksty – interpretacje* (Lublin–Warszawa 2013). W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdują się m.in. relacje pomiędzy władzą a społeczeństwem w PRL, stosunki narodowościowe pod okupacją sowiecką (1939–1941), dzieje polskiej emigracji politycznej po 1945 r., historia społeczna XX–XXI w. oraz mentalność młodzieży w Europie w okresie zimnej wojny. E-mail: marekwierzbicki@kul.pl.